

Sygn. akt VI ACa 486/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 21 stycznia 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie VI Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SA – Ryszard Sarnowicz

Sędzia SA – Anna Orłowska (spr.)

Sędzia SA – Beata Waś

Protokolant: – sekr. sąd. Beata Pelikańska

po rozpoznaniu w dniu 21 stycznia 2015 r. w Warszawie

na rozprawie sprawy z powództwa E. K. i R. K.

przeciwko (...) S.A. w S.

o zapłatę

na skutek apelacji powodów

od wyroku Sądu Okręgowego Warszawa – Praga w Warszawie

z dnia 25 września 2013 r.

sygn. akt III C 646/07

I zmienia zaskarżony wyrok:

- w punkcie 9 w ten sposób, że ponad zasądzoną w punkcie 5 kwotę 102500 zł (sto dwa tysiące pięćset złotych) zasądza dodatkowo od (...) S.A. w S. na rzecz R. K. tytułem zadośćuczynienia 80000 zł (osiemdziesiąt tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 3 lipca 2007 r. do dnia zapłaty i oddala powództwo w pozostałej części;

- w punkcie 12 w ten sposób, że kwotę 2383, 70 zł (dwa tysiące trzysta osiemdziesiąt trzy złote siedemdziesiąt groszy) podwyższa do kwoty 2783,70 zł (dwa tysiące siedemset osiemdziesiąt trzy złote siedemdziesiąt groszy);

II oddala apelację powoda w pozostałej części i apelację powódki w całości;

III nie obciąża powódki obowiązkiem zwrotu na rzecz pozwanego kosztów postępowania apelacyjnego;

IV znosi wzajemnie między powodem i pozwanym koszty postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt VI Ca 486/14

UZASADNIENIE

W sprawie z powództwa E. K. i R. K. przeciwko (...) S.A. w S., Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie wyrokiem z dnia 25 września 2013 roku:

1. zasądził od pozwanego na rzecz powódki E. K. kwotę 54.000 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 28.000 zł od dnia 11 lutego 2006 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 26.000 zł od dnia 3 lipca 2007 roku do dnia zapłaty;
2. zasądził od pozwanego na rzecz powódki E. K. kwotę 80.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29 listopada 2012 roku do dnia zapłaty;
3. zasądził od pozwanego na rzecz powódki E. K. kwotę 5.560 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 4 marca 2004 roku do dnia zapłaty;
4. oddalił powództwo E. K. w pozostałej części;
5. zasądził od pozwanego na rzecz powoda R. K. kwotę 102.500 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 80.000 zł od dnia 11 lutego 2006 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 22.500 zł od dnia 3 lipca 2007 roku do dnia zapłaty;
6. zasądził od pozwanego na rzecz powoda R. K. kwotę 70.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 25 września 2013 roku do dnia zapłaty;
7. zasądził od pozwanego na rzecz powoda R. K. kwotę 40.000 zł z ustawowymi odsetkami od kwoty 28.000 zł od dnia 11 lutego 2006 roku do dnia zapłaty oraz od kwoty 12.000 zł od dnia 3 lipca 2007 roku do dnia zapłaty;
8. zasądził od pozwanego na rzecz powoda R. K. kwotę 50.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 18 grudnia 2012 roku do dnia zapłaty;
9. oddalił powództwo R. K. w pozostałej części;
10. zasądził od pozwanego na rzecz powodów: E. K. i R. K. solidarnie kwotę 8.737,53 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;
11. oddalił wniosek powodów o zasądzenie kosztów procesu w pozostałej części;
12. nakazał pobranie od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego Warszawa-Praga w Warszawie kwotę 2.383,70 zł tytułem wydatków;
13. zwrócił powódce E. K. kwotę 496,47 zł tytułem niewykorzystanej zaliczki.

Powyższe rozstrzygnięcie zapadło po dokonaniu następujących ustaleń i rozważań.

W dniu 24 maja 2003 roku doszło do kolizji drogowej, w wyniku której śmierć poniósł J. K., a podróżujący wraz z nim jako pasażer R. K., który miał wówczas 12 lat, doznał ciężkich obrażeń ciała. J. K. był ojcem powoda R. K. i mężem powódki E. K.. Sprawca wypadku, posiadający obowiązkowe ubezpieczenie OC u pozwanego, został uznany za winnego popełnienia przestępstwa i skazany prawomocnym wyrokiem karnym.

Powód R. K. z miejsca wypadku przetransportowany został do Oddziału (...) Instytutu (...) w P. w stanie zagrażającym życiu. Powód doznał rozległych obrażeń ciała, przede wszystkim urazu czaszkowo-mózgowego oraz masywnego urazu twarzoczaszki. W momencie wydobycia z samochodu powód był w stanie bardzo ciężkim, nieprzytomny i niewydolny oddechowo, wymagał natychmiastowego zaintubowania. Badanie komputerowe głowy wykazało złamania po lewej stronie ścian zatoki szczękowej, kości sitowia, kości klinowej i kości jarzmowej oraz uwidoczniło obecność krwi w sitowiu i zatoce klinowej po stronie lewej, bez zmian ogniskowych i krwotocznych w mózgowiu. W Klinice (...) w P., gdzie powód przebywał od 3 czerwca 2003 roku do 13 czerwca 2003 roku, wykonano otwartą repozycję odłamów kostnych w twarzoczaszce, dno oczodołu lewego podparto i usunięto krwiak lewego policzka. Przeprowadzono

konsultację chirurga szczękowego, który rozpoznał liczne złamania kości twarzoczaszki i zakwalifikował powoda w przyszłości do rekonstrukcji plastycznej złamanych kości twarzoczaszki.

Powód odzyskał przytomność po około 10 dniach, początkowo pogodny i nawiązujący kontakt z czasem stał się smutny, zdezorientowany. Początkowo powód nie był informowany o śmierci ojca, po uzyskaniu tej informacji stał się apatyczny, odczuwał stały smutek i przygnębienie, ciągle wracały wspomnienia o ojcu. Powód bał się przebywać sam w domu, miał koszmary senne, widząc oszpecenie swojej twarzy unikał spotkań z rówieśnikami. We wrześniu 2003 roku powód wrócił do nauczania w gimnazjum, ale korzystał z indywidualnego toku nauczania ze względu na trudności w koncentrowaniu się podczas lekcji, zapamiętywaniu nowych wiadomości. Następnie kontynuował naukę w Technikum (...).

Powód był objęty niestałą opieką psychiatryczno-psychologiczną z uwagi na rozpoznanie zaburzeń stresowych pourazowych i zespołu depresyjnego, a z powodu utrzymujących się bólów głowy i zwiększonej męczliwości był objęty leczeniem neurologicznym. Ostatecznie nie skorzystał z zalecanej, systematycznej i długoterminowej psychoterapii i okresowych konsultacji psychiatrycznych. Stan wzroku powoda jest dobry, może uczęszczać do każdej szkoły i jest zdolny do wykonywania pracy, dwojenie obrazów przy patrzeniu obuocznym występuje tylko przy skrajnym ustawieniu gałek ocznych w lewo i ku górze, zabiegi okulistyczne w przyszłości są zbędne. Zapadnięcie podłoża kostnego w obrębie lewego łuku brwiowego może być korygowane przez wstrzyknięcie implantu płynnego za łączną z zabiegiem cenę 1.300 zł. Blizna zanikowa w okolicy jarzmowej lewej jest mało widoczna, ale stanowi trwałe oszpecenie powoda, jest możliwa korekta operacyjna przez zwężenie blizny, a cena zabiegu ze znieczuleniem wynosi 1.000 zł. Łączna cena operacji plastycznych poprawiających wygląd powoda to kwota 6.000 zł. Dodatkowe koszty to koszty znieczulenia ogólnego i opieki pielęgniarzkiej po zabiegach chirurgii plastycznej – około 2.000 zł. Zabiegi kosmetyczne nie są wskazane dla powoda, a stosowanie jakiegokolwiek leczenia miejscowego na blizny w obecnym stanie jest bezcelowe. W związku z wypadkiem powód wymaga zespołowego leczenia ortodontyczno – chirurgiczno – implantologicznego, które potrwa od 2,5 do 3 lat. Leczenie ortodontyczne możliwe jest jedynie aparatem stałym, którego koszt wyniesie około 8.000 zł – 10.000 zł. Łączny koszt całego leczenia implantologicznego wyniesie 50.000 zł. Na badania i konsultacje lekarskie do zabiegów chirurgii plastycznej i ortodonto-implantologicznej powód musi przeznaczyć kwotę około 4.000 zł. Powód w 2010 roku skończył Technikum i rozpoczął pracę w (...). Zarobki powoda kształtują się w granicach 1.600 zł netto miesięcznie. Powód był silnie związany z ojcem J. K..

Powódka E. K. przed śmiercią męża długo nie pracowała, tuż przed wypadkiem prowadziła małą działalność gospodarczą – zakład (...), od urodzenia się dzieci zajmowała się domem i wychowywaniem trójki dzieci, z których powód R. K. był najmłodszy. Rodzina mieszkała w mieszkaniu stanowiącym własność małżonków o powierzchni ok. 50 m² w M., korzystała z samochodu osobowego marki S. (...). Powódka od wypadku nie pracuje, nie miała chęci do życia, była płacziwa, miała huśtawki nastrojów. Powódka dotkliwie odczuwa brak męża, za jego życia byli zgodną, wspierającą się rodziną. Po śmierci męża powódka korzystała jednorazowo z porady psychiatry, potem leki przepisywał jej lekarz rodzinny.

J. K. w chwili śmierci miał 49 lat, przed wypadkiem pracował jako (...) w Muzeum (...) w W., za 2001 rok zarobił 4.623 zł miesięcznie brutto, za 2002 rok 4.236 zł brutto miesięcznie. W 2007 roku wynagrodzenie J. K. wynosiłoby maksymalnie 5.080 zł brutto miesięcznie. Do czasu usamodzielnienia się powoda, powodowie utrzymywali się z jednej renty rodzinnej w kwocie około 1.200 zł netto miesięcznie. Obecnie powódka utrzymuje się sama z renty rodzinnej wypłacanej przez ZUS w kwocie 1.370 zł netto miesięcznie, nie może znaleźć pracy, dorabia pracując okazjonalnie i korzysta z pomocy finansowej dzieci, jej stan psychiczny jest wyrównany i nie wymaga leczenia psychiatrycznego ani psychoterapii.

Powódka poniosła koszty pogrzebu męża w łącznej kwocie 11.120 zł. Pozwany przyznał powódce poniesione koszty pogrzebu w ww. kwocie, a następnie wypłacił 50% tej kwoty, tj. kwotę 5.560 zł. Pozwany wypłacił powódce w dniu 3 marca 2004 roku kwotę 6.000 zł tytułem stosownego odszkodowania oraz powodowi z tego samego tytułu kwotę 7.500 zł, następnie w dniu 13 kwietnia 2004 roku wypłacił powodowi kwotę 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, a powódce zwrot poniesionych kosztów opieki i leczenia powoda w kwocie 2.161 zł. Powodowie

wzywali pozwanego do zapłaty części roszczeń w piśmie z dnia 27 stycznia 2006 roku. Odpis pozwu pozwany otrzymał w dniu 2 lipca 2007 roku.

W oparciu o powyższe okoliczności faktyczne, Sąd Okręgowy uwzględnił roszczenia powodów jedynie w części. Wskazał, iż pozwany w toku procesu nie kwestionował wynikającej z przepisu art. 822 § 1 k.c. zasady odpowiedzialności za skutki wypadku z dnia 24 maja 2003 roku oraz wypłacił uznane przez siebie zadośćuczynienie powodowi, część odszkodowania obojgu powodom, część kosztów pogrzebu powódce i poniesione wówczas koszty związane z leczeniem powoda. Sąd Okręgowy nie uwzględnił podniesionego przez pozwanego zarzutu przedawnienia roszczenia powodów ani zarzutu niewłaściwości miejscowej sądu.

Sąd I instancji uznał, iż na skutek śmierci J. K. doszło do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej powódki E. K.. Wskazał, iż po śmierci męża powódka została sama, z utrwalonymi objawami depresji, bez wsparcia finansowego i bez możliwości zatrudnienia się i zarobkowania. Wystąpiły też różnego rodzaju zaburzenia utrudniające powódce codzienne funkcjonowanie, jak płaczliwość, przez co spadła aktywność życiowa powódki. Ponadto powódka zamknęła się w sobie i unikała kontaktów z innymi osobami. Była konsultowana psychiatrycznie i otrzymała zalecenie przyjmowania leków uspokajających. Powódka nie przestała odczuwać samotności i straty męża. Choć obecnie powódka utrzymuje się z renty rodzinnej, która wynosi 1.300 zł netto miesięcznie i jeśli nawet nominalnie rekompensuje utratę wynagrodzenia męża (udział w jakim przyczynił się on do zaspokajania potrzeb rodziny), to jednak w żaden sposób nie eliminuje, czy nawet łagodzi straty doznanej przez powódkę w codziennym funkcjonowaniu, wynikającej z utraty wsparcia i pomocy ze strony męża. Dokonując oceny roszczenia powódki na gruncie art. 446 § 3 k.c. Sąd Okręgowy wskazał, że przez znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, o jakim mowa w wymienionym przepisie, należy rozumieć nie tylko pogorszenie się sytuacji materialnej osoby bliskiej zmarłego, ale także pogorszenie się sytuacji takiej osoby w zakresie pozaekonomicznym. Sąd jest obowiązany wziąć pod uwagę różnicę między stanem, w jakim znaleźli się członkowie rodziny zmarłego po jego śmierci, a przewidywanym stanem materialnym, gdyby zmarły żył. Pogorszenie sytuacji życiowej polega nie tylko na pogorszeniu obecnej sytuacji materialnej, ale także na utracie rzeczywistej możliwości uzyskania stabilnych warunków życiowych oraz ich realnego polepszenia. Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy uznał, iż powódka powinna otrzymać tytułem stosownego odszkodowania kwotę 60.000 zł. Wobec tego, iż pozwany wypłacił z tego tytułu kwotę 6.000 zł, Sąd I instancji zasądził na rzecz powódki 54.000 zł.

W związku z doznaną krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych po stracie męża, Sąd Okręgowy uznał, że powódka może na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. dochodzić zadośćuczynienia w następstwie naruszenia deliktem dobra osobistego w postaci szczególnej więzi rodzinnej łączącej ją ze zmarłym mężem. Powódka w wyniku wypadku straciła męża, z którym łączyła ją bardzo bliska i silna więź, a który był dla niej oparciem finansowym, emocjonalnym i duchowym. Po śmierci męża powódka pogrążyła się w depresji, odsunęła od ludzi, zdana jest na pomoc dorosłych dzieci, które muszą dbać o własne nowo założone rodziny. Wskazując, iż zadośćuczynienie winno mieć charakter kompensacyjny oraz przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, a nadto przy jego ustalaniu powinno się brać pod uwagę stopień nasilenia cierpień psychicznych, ich długotrwałość, a także wiek poszkodowanego oraz rodzaj więzi łączącej daną osobę z osobą zmarłą, Sąd I instancji stwierdził, iż należne powódce zadośćuczynienie powinno wynosić 80.000 zł.

Zdaniem Sądu Okręgowego powódka ma prawo do zwrotu wszystkich poniesionych kosztów pogrzebu na podstawie art. 446 § 1 k.c., dlatego też zasądził na jej rzecz kwotę 5.560 zł.

Przechodząc do oceny roszczeń powoda R. K., Sąd I instancji uwzględniając skutki wypadku – doznane przez powoda urazy, jego obecny stan zdrowia, cierpienia i ból oraz poziom życia uznał, że należne powodowi na podstawie art. 445 § 1 k.c. zadośćuczynienie winno łącznie wynosić 120.000 zł. Wskazał, że powód znosił ból fizyczny związany nie tylko z samymi urazami i zabiegami medycznymi, mającymi przywrócić mu możliwość normalnego funkcjonowania, ale także cierpiał z powodu swojego wyglądu, czy zmiany dotychczasowego trybu życia. Powód ma obecnie 23 lata, jego życie po wypadku zmieniło w stosunku do tego co było przed wypadkiem i czego mógł oczekiwać. Jednocześnie Sąd Okręgowy zaznaczył, że powód nie udowodnił, że przed wypadkiem był świetnym uczniem, a tylko wypadek przekreślił

powodowi szanse uczenia się. Powód był zainteresowany nauką w Technikum (...) i w tej szkole skończył swoją edukację. Uwzględniając kwoty wypłacone przez ubezpieczyciela, Sąd Okręgowy zasądził na rzecz powoda dodatkowo 102.500 zł, przy czym odsetki od kwoty 80.000 zł zasądzone zostały zgodnie z żądaniem od dnia 11 lutego 2006 roku (data wezwania pozwanego do zapłaty), a w pozostałej części od daty doręczenia pozwanemu odpisu pozwu.

Powód domagał się zasądzenia od pozwanego tytułem zwiększonych potrzeb na podstawie art. 444 § 2 k.c. stałej renty w kwocie 1.260 zł miesięcznie.

W początkowym etapie procesu powód jako składniki tej renty wymienił wydatki na korepetycje, leki przeciwbólowe, basen i zabiegi fizykoterapii. Po sprecyzowaniu powództwa w piśmie z dnia 20 grudnia 2012 roku powód określił rentę w tej samej wysokości, ale jako jej składniki wskazał 450 zł jako koszt terapii psychologiczno-psychiatrycznej, 10 zł leki przeciwbólowe, 250 zł zabiegi kosmetyczne, 150 zł koszt preparatów do redukcji blizn i poprawy wyglądu skóry, 400 zł na zabiegi laseroterapii i fizykoterapii. W ocenie Sądu Okręgowego powód nie udowodnił, że uzasadnione jest przyznanie mu renty z tytułu zwiększonych potrzeb. Powód ani nie uczestniczył, ani nie odczuwa potrzeby uczestnictwa w terapii psychologiczno-psychiatrycznej. Zabiegi kosmetyczne nie są wskazane dla powoda, co wprost wynika z opinii biegłego chirurga plastycznego S. J.. Powód nie przedstawił zaleceń innych lekarzy co do stosowania zabiegów kosmetycznych, preparatów do redukcji blizn i poprawy wyglądu skóry oraz potrzeby stosowania zabiegów laseroterapii i fizykoterapii na blizny. Wydatek 10 zł miesięcznie na leki przeciwbólowe nie może stanowić podstawy dla zasądzenia na rzecz powoda renty z tytułu zwiększonych potrzeb.

Sąd I instancji uznał, że powód nie ma interesu prawnego, aby domagać się ustalenia odpowiedzialności pozwanego za szkody, które mogą wystąpić w przyszłości. Ten interes to usunięcie stanu niepewności na wypadek powstania ewentualnych skutków uszkodzenia ciała powoda po upływie terminu określonego w przepisie art. 442 § 1 k.c. U powoda inne, niż wystąpiły, skutki wypadku nie pojawiają się, bowiem obrażenia powoda są już utrwalone.

W odniesieniu do roszczenia powoda o odszkodowanie przewidziane w art. 444 § 1 k.c., Sąd Okręgowy stwierdził, iż powód wystarczająco udowodnił, że na operacje plastyczne niezbędna jest kwota łącznie 6.000 zł, a dodatkowo na wizyty oraz porady lekarskie i znieczulenie ogólne 2.000 zł. Za kwotę 8.000 zł powód uzyska stały aparat ortodontyczny, 50.000 zł to koszt całego leczenia stomatologicznego, w tym odbudowy ubytków kostnych wraz z implantacją dwóch zębów oraz 4.000 zł jako koszty wizyty u ortodonta, wykonania badań w tym komputerowych, konsultacji lekarskich. Łącznie powód powinien otrzymać z tego tytułu 70.000 zł. Ustalając wysokość kosztów Sąd I instancji w części uwzględnił te już poniesione przez powoda, a mianowicie koszt konsultacji lekarskich na 249,08 zł, u ortodonta i badanie komputerowe na kwotę 910 zł, które to wydatki zostały wliczone w kwotę 4.000 zł. Sąd Okręgowy nie znalazł podstaw do zasądzenia na rzecz powoda żądanych przez niego kwot za korepetycje z języka angielskiego i matematyki. Powód nie wskazał dowodów na czteroletnie pobieranie korepetycji oraz dokładnej wysokości opłat.

Odwołując się do zaprezentowanych już rozważań dotyczących przesłanek określonych w art. 446 § 3 k.c., Sąd I instancji uznał, że powód powinien otrzymać odszkodowanie w kwocie 40.000 zł z ustawowymi odsetkami co do kwoty 28.000 zł od 11 lutego 2006 roku do dnia zapłaty, w pozostałej części od daty doręczenia pozwanemu odpisu pozwu. Sąd Okręgowy podkreślił, iż w przypadku powoda niewątpliwie bardzo związanego z ojcem, jego sytuacja zmieniła się, ponieważ nie może liczyć w przyszłości na wsparcie, jakiego w życiu udzielają synom ojcowie, ale także dlatego, że powód nie ma z kim dzielić upodobań i pasji.

Roszczenie powoda o zadośćuczynienie za krzywdę, dochodzone na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c., Sąd Okręgowy uznał za zasadne do wysokości 50.000 zł. Powód wykazał, że naruszone zostało jego dobro osobiste w postaci więzi rodzinnej z ojcem. Strata ojca spowodowała smutek i wyparcie wspólnych zainteresowań, które przypominałyby powodowi ojca. Zdaniem Sądu I instancji, w przypadku śmierci tak bliskiego człowieka jak ojciec, takie przeżycia psychiczne będą typowe, a istnienie opisywanej przez powoda krzywdy ma charakter oczywisty i nie wymaga szczególnego dowodu. Co do wysokości zadośćuczynienia, to Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że odpowiednia jest kwota 50.000 zł, bowiem uwzględnił stopień nasilenia cierpienia psychicznego powoda po śmierci ojca, więź powoda z ojcem, stratę ojca w wieku 12 lat, ale też sytuację finansową rodziny. Pozwany otrzymał odpis

pisma ze zgłoszonym roszczeniem w dniu 17 grudnia 2012 roku i od dnia następnego wymagane są na podstawie art. 481 § 1 k.c. odsetki ustawowe za zwłokę w spełnieniu świadczenia.

Powodowie wnieśli apelację od powyższego wyroku zaskarżając go w części, tj. w zakresie oddalającym powództwo E. K. (punkt 4 wyroku), w zakresie oddalającym powództwo R. K. (punkt 9 wyroku) oraz w zakresie dotyczącym oddalenia wniosku powodów o zasądzenie kosztów procesu (punkt 11 wyroku).

Zaskarżonemu wyrokowi zarzucili:

1. naruszenie prawa materialnego, tj. art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. poprzez jego błędną wykładnię, polegającą na nieuwzględnieniu wszystkich okoliczności decydujących o wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, skutkującą przyjęciem, iż zasądzone na rzecz E. K. i R. K. kwoty zadośćuczynienia są odpowiednie do doznanej przez powodów krzywdy, które to uchybienie miało wpływ na treść zaskarżonego wyroku;

2. błąd w ustaleniach faktycznych, stanowiących podstawę rozstrzygnięcia, polegający na przyjęciu, iż pozwany pozostaje w zwłoce z zapłatą zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych na rzecz R. K. od dnia 18.12.2012 r., podczas gdy pozwany otrzymał odpis pisma procesowego ze zgłoszonym roszczeniem dnia 28 listopada 2012 r., które to uchybienie miało wpływ na treść orzeczenia;

3. naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów i sprzeczne z zebrany materiałem dowodowym przyjęcie, iż odszkodowanie w kwocie 54.000 zł zasądzone na rzecz powódki E. K. na podstawie art. 446 § 3 k.c. jest wystarczające i adekwatne do rozmiarów szkody po stronie powódki, które to uchybienie miało wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia;

4. naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów i sprzeczne z zebrany materiałem dowodowym przyjęcie, iż zadośćuczynienie w kwocie 102.500 zł zasądzone na rzecz powoda R. K. na podstawie art. 445 § 1 k.c. jest wystarczające i adekwatne do rozmiarów szkody po stronie powoda, które to uchybienie miało wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia;

5. naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów i sprzeczne z zebrany materiałem dowodowym przyjęcie, iż powód R. K. nie udowodnił w całości zasadności i wysokości żądania zasądzenia kwoty 137.359,08 zł tytułem odszkodowania na podstawie art. 444 § 1 k.p.c. na pokrycie kosztów leczenia i poniesionych wydatków, które to uchybienie miało wpływ na treść orzeczenia;

6. naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie art. 322 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie pomimo tego, że ściśle udowodnienie wysokości odszkodowania należnego powódce E. K. i powodowi R. K. jest niemożliwe, które to uchybienie miało wpływ na treść orzeczenia;

7. naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów i sprzeczne z zebrany materiałem dowodowym przyjęcie, iż powód R. K. nie wykazał zasadności żądania przyznania mu renty tytułem zwiększonych potrzeb, które to uchybienie miało wpływ na treść orzeczenia;

8. naruszenie prawa procesowego, tj. art. 233 § 1 k.p.c. poprzez sprzeczne z materiałem dowodowym zgromadzonym w sprawie przyjęcie, iż powód R. K. nie ma interesu prawnego, aby domagać się ustalenia odpowiedzialności pozwanego za szkody, które mogą wystąpić w przyszłości, które to uchybienie miało wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia;

9. naruszenia prawa materialnego, tj. § 2 ust. 2 w zw. z § 6 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu, poprzez odmowę uwzględnienia wniosku o zasądzenie wynagrodzenia w dwukrotnej wysokości stawki minimalnej, z uwagi na skomplikowany charakter sprawy oraz nakład pracy pełnomocnika.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wnieśli o zmianę wyroku w zaskarżonej części i orzeczenie co do istoty sprawy poprzez:

1. zasądzenie na rzecz powódki E. K., ponad kwotę zasądzoną w punkcie 1 zaskarżonego wyroku, kwoty 26.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 03.07.2007 r. do dnia zapłaty;
2. zasądzenie na rzecz powódki E. K., ponad kwotę zasądzoną w punkcie 2 zaskarżonego wyroku, kwoty 20.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29.11.2012 r. do dnia zapłaty;
3. zasądzenie na rzecz powoda R. K., ponad kwotę zasądzoną w punkcie 5 zaskarżonego wyroku, kwoty 197.500 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 03.07.2007 r. do dnia zapłaty;
4. zasądzenie na rzecz powoda R. K., ponad kwotę zasądzoną w punkcie 6 zaskarżonego wyroku, kwoty 67.359,08 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 21.12.2012 r. do dnia zapłaty;
5. zasądzenie na rzecz powoda R. K., ponad kwotę zasądzoną w punkcie 8 zaskarżonego wyroku, kwoty 50.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 29.11.2012 r. do dnia zapłaty;
6. zasądzenie na rzecz powoda R. K. odsetek ustawowych od kwoty 50.000 zł, zasądzonej w punkcie 8 zaskarżonego wyroku, od dnia 29.11.2012 r. do dnia 17.12.2012 r.;
7. zasądzenie na rzecz powoda R. K. stałej renty tytułem zwiększonych potrzeb w kwocie 1.260 zł miesięcznie, płatnej do 10 każdego miesiąca z góry wraz z odsetkami ustawowymi w przypadku uchybienia terminowi zapłaty;
8. ustalenie odpowiedzialności pozwanego wobec powoda R. K. za mogące ujawnić się przyszłe skutki wypadku;
9. zasądzenie na rzecz powodów kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu przed sądem I instancji w wysokości dwukrotności stawki minimalnej;
10. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów postępowania odwoławczego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych.

Pozwany wniósł o oddalenie apelacji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja zasługuje na uwzględnienie jedynie w niewielkim zakresie, tylko w odniesieniu do zasądzonych na rzecz powoda na podstawie art. 445 § 1 k.c. zadośćuczynienia za doznaną krzywdę.

Sąd Okręgowy uznał, iż odpowiednim dla powoda zadośćuczynieniem za doznaną na skutek wypadku krzywdę, dochodzonym na podstawie art. 445 § 1 k.c., będzie 120.000 zł i po uwzględnieniu kwoty dobrowolnie wypłaconej przez pozwanego w toku postępowania likwidacyjnego, zasądził z tego tytułu na rzecz powoda 102.500 zł. W tym zakresie apelacja zasadnie kwestionuje stanowisko Sądu I instancji, według którego zadośćuczynienie w powyższej wysokości jest wystarczające i adekwatne do rozmiarów szkody po stronie powoda. Tym niemniej nie sposób zgodzić się z przedstawioną przez skarżącego argumentacją, iż należne powodowi zadośćuczynienie winna stanowić kwota 300.000 zł.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, Sąd Okręgowy niedostatecznie uwzględnił kompensacyjną funkcję zadośćuczynienia. Kwota 120.000 zł zadośćuczynienia nie jest bowiem w pełni adekwatna do doznanej przez powoda krzywdy. Uznając, iż zasądzone przez Sąd I instancji zadośćuczynienie nie rekompensuje doznanej przez powoda krzywdy, Sąd Apelacyjny dodatkowo zasądził z tego tytułu na rzecz powoda kwotę 80.000 zł, wychodząc z założenia, że w okolicznościach niniejszej sprawy łączna kwota 200.000 zł stanowi odpowiednie zadośćuczynienie w rozumieniu art. 445 § 1 k.c.

Nie ulega kwestii, iż zadośćuczynienie przewidziane w art. 445 § 1 k.c. ma charakter kompensacyjny, stanowi rekompensatę krzywdy ocenianej w każdym przypadku indywidualnie. Jest ono sposobem naprawienia krzywdy

ujmowanej jako cierpienia fizyczne, jak ból i inne dolegliwości, jak i cierpienia psychiczne, czyli negatywne uczucia przeżywane w związku z cierpieniami fizycznymi lub następstwami uszkodzeń ciała. Zadośćuczynienie winno mieć charakter całościowy, obejmować wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno doznane, jak i te, które zapewne wystąpią w przyszłości (por. wyrok SN z 3.02.2000 r., I CKN 969/00). Powinno ono uwzględniać nie tylko krzywdę istniejącą w chwili orzekania ale również taką, którą poszkodowany będzie w przyszłości na pewno odczuwać oraz krzywdę dającą się z dużym prawdopodobieństwem przewidzieć (por. wyrok SN z 10.03.2006 r., IV CSK 80/05, OSNC 2006/10/175).

Określenie wysokości należnego zadośćuczynienia ustawodawca pozostawił sądowi wskazując jedynie, że ma to być odpowiednia suma w stosunku do doznanej krzywdy, ustalonej przez sąd przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy. Wprawdzie odczucie krzywdy jest pojęciem subiektywnym i niewymiernym, jednak określając wysokość zadośćuczynienia sąd winien kierować się przesłankami obiektywnymi, biorąc pod uwagę szeroko rozumiane cierpienia fizyczne i psychiczne poszkodowanego (ich intensywność, czas trwania), w tym skutki jakie zdarzenie wywarło w ograniczeniach w życiu codziennym, planach życiowych, w sferze zawodowej, możliwości funkcjonowania w rodzinie i w dotychczasowym środowisku. Zarówno okoliczności wpływające na wysokość zadośćuczynienia, jak i kryteria ich oceny powinny być rozważone indywidualnie w związku z konkretną osobą poszkodowanego.

Sąd Okręgowy wskazał okoliczności rzutujące na rozmiar doznanej przez powoda krzywdy, uwzględniając w szczególności młody wiek powoda w chwili wypadku, zakres doznanych obrażeń, konieczność przeprowadzenia operacji plastycznych i leczenia ortodontycznego. Poczynione w głównej mierze w oparciu o opinie biegłych lekarzy ustalenia Sądu I instancji dotyczące następstw wypadku – rodzaju obrażeń doznanych przez powoda, jej aktualnego stanu zdrowia – nie były kwestionowane.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, przywołane przez Sąd Okręgowy okoliczności, obrazujące natężenie doznanej przez powoda krzywdy, w niewystarczającym stopniu uwzględnione zostały przy ustalaniu kwoty należnego zadośćuczynienia w aspekcie jego kompensacyjnego charakteru. Niedostateczną wagę przy określaniu wysokości zadośćuczynienia Sąd Okręgowy przypisał wymienionym w opiniach biegłych sądowych skutkom doznanego urazu, powodującym mimo upływu 10 lat od dnia wypadku konieczność przeprowadzenia zabiegów chirurgii plastycznej, ortodoncji oraz implantacji kostnej. Poczucie krzywdy powoda dodatkowo potęguje fakt, iż wypadek zaważył na jego dalszym życiu. Niewątpliwie bowiem oszpecenie twarzy dla młodego człowieka było szczególnie dotkliwie, co przełożyło się na stan psychiczny powoda, niechęć do kontaktów z rówieśnikami.

Podkreślić należy, iż doktryna i orzecznictwo opowiadają się za kompensacyjnym charakterem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę prezentując pogląd, że musi ono przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, zwłaszcza w przypadku zadośćuczynienia z tytułu uszczerbku na zdrowiu, które jest dobrem o szczególnie wysokiej wartości. Przyznana z tytułu zadośćuczynienia suma pieniężna ma stanowić przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej, powinna wynagrodzić doznane cierpienia fizyczne i psychiczne oraz ułatwić przezwycięzenie ujemnych przeżyć, stąd też funkcja kompensacyjna powinna mieć istotne znaczenie dla ustalenia wysokości zadośćuczynienia. Powoływanie się na potrzebę utrzymania wysokości zadośćuczynienia w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, nie może prowadzić do podważenia kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia (por. wyrok SN z 9.11.2007 r., V CSK 245/07, OSNC Zbiór Dodatkowy 2008 – nr D, poz. 95 i powołane tam orzecznictwo oraz wyrok SN z 26.11.2009 r., III CSK 62/09, OSNC Zbiór Dodatkowy 2010 – nr C, poz. 95). W ostatnich latach Sąd Najwyższy wielokrotnie podkreślał, że ze względu na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia jego wysokość musi przedstawiać odczuwalną wartość ekonomiczną, adekwatną do warunków gospodarki rynkowej. Zwracał też uwagę, że nie można akceptować stosowania taryfikatora i ustalania wysokości zadośćuczynienia według procentów trwałego uszczerbku na zdrowiu.

W ocenie Sądu Apelacyjnego, na tle ukształtowanej w ostatnich latach praktyki sądowej, przyznana powodowi suma zadośćuczynienia przedstawia się jako zbyt niska i odbiegająca od kwot zasądzanych w innych porównywalnych przypadkach. Stopa życiowa powoda przed wypadkiem nie może być decydującym wyznacznikiem wysokości

zadośćuczynienia za wyrządzoną mu krzywdę. Wskazane powyżej okoliczności, zdaniem Sądu Apelacyjnego, uzasadniają przyznanie powodowi dodatkowej kwoty 80.000 zł z tytułu zadośćuczynienia.

W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i oceny roszczeń powodów. Wnikliwie rozważył zebrany w sprawie materiał dowodowy dając temu wyraz w uzasadnieniu wyroku. Ustalenia i wywody prawne Sądu I instancji w odniesieniu do pozostałych, dochodzonych przez powodów roszczeń, Sąd Apelacyjny podziela i w pełni akceptuje. W tym zakresie apelacja stanowi polemikę z niewadliwymi ustaleniami oraz wnioskami Sądu Okręgowego i nie podważa skutecznie prawidłowości zaskarżonego rozstrzygnięcia. Zdaniem Sądu Apelacyjnego poczynione ustalenia faktyczne znajdują oparcie w zebranych w sprawie materiale dowodowym, ocenionym przez Sąd orzekający w granicach zakreślonych przepisem art. 233 § 1 k.p.c. Ocena materiału dowodowego dokonana przez Sąd Okręgowy jest wszechstronna, rzetelna, oparta na zasadach logiki i doświadczeniu życiowym i nie narusza zasady swobodnej oceny wyrażonej w ww. przepisie. Tym samym brak jest podstaw do jej kwestionowania, nawet jeżeli skarżący się z nią nie zgadzają.

Nie zasługiwała na uwzględnienie apelacja powodów skierowana przeciwko rozstrzygnięciu o roszczeniu o zadośćuczynienie, znajdującym podstawę w art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. Zadośćuczynienie przyznane z tego tytułu ma wyrównywać cierpienia spowodowane przedwczesną utratą członka rodziny, skutkującą naruszeniem chronionej prawem więzi rodzinnej i prawa do życia w rodzinie jako dobra osobistego. Podniesione w apelacji zarzuty naruszenia ww. przepisów są całkowicie chybione. W oparciu o całokształt zgromadzonego w aktach sprawy materiału dowodowego, Sąd Okręgowy szczegółowo opisał ustalony zakres cierpień, jakich doznali powodowie po śmierci członka najbliższej rodziny. W uzasadnieniu orzeczenia Sąd I instancji w sposób wyczerpujący wyjaśnił jakimi okolicznościami kierował się przyznając wskazane w zaskarżonym wyroku sumy. Przyjął bowiem, przy wyjaśnieniu całej złożoności i trudności problemu oszacowywania wysokości niematerialnej krzywdy wartością pieniądza, iż niewątpliwie zakres cierpień powódki w związku ze śmiercią męża był większy niż zakres cierpień syna zmarłego. Sąd Okręgowy opisał trudności w adaptowaniu się powódki do nowej sytuacji. Uwzględnił przy tym także okoliczność, iż powódka po stracie męża pogrążyła się w depresji, przy czym obecnie – jak wynika z opinii biegłej psychiatry – stan psychiczny powódki jest wyrównany i nie wymaga ona leczenia psychiatrycznego ani psychoterapii. W okolicznościach analizowanej sprawy nie ustalono, aby u powoda wystąpiły dalsze, dodatkowe cierpienia, poza przeżywanym przez każdego w podobnej sytuacji bólem po śmierci osoby najbliższej, w szczególności nie zostało wykazane, aby doszło do naruszenia zdrowia psychicznego powoda, aczkolwiek niewątpliwie śmierć ojca była dla niego wstrząsem i pozostawiła ślad w jego psychice. Uwzględniony został zwiększony wymiar krzywdy powódki, jako żony zmarłego przy wieloletnim zgodnym pożyciu małżeńskim, co znalazło swój wymiar w znacznie wyższej kwocie przyznanego jej zadośćuczynienia niż synowi zmarłego.

W ocenie Sądu Apelacyjnego ustalone przez Sąd I instancji zadośćuczynienie należne zarówno powódce jak i powodowi jest odpowiednie do rozmiaru odczuwanego cierpienia i nie może być uznane za zaniżone. Nie powiodła się próba wykazania, że w ustalonych okolicznościach faktycznych, wysokość przyznaných powodom kwot tytułem zadośćuczynienia była rażąco niska. Zwrócić należy przy tym uwagę, iż zgodnie z ugruntowaną linią orzecniczą, korygowanie przez Sąd II instancji zasądzzonego zadośćuczynienia może być aktualne tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie, tj. albo rażąco wygórowane, albo rażąco niskie. Taka zaś sytuacja w niniejszej sprawie nie miała miejsca.

Niezasadny jest zarzucany przez powoda błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że pozwany pozostaje w zwłoce z zapłatą zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych na rzecz R. K. od 18 grudnia 2012 roku, podczas gdy pozwany otrzymał odpis pisma procesowego ze zgłoszonym w tym zakresie roszczeniem dnia 28 listopada 2012 roku. Bezsprzeczne jest, iż pismem procesowym z dnia 16 listopada 2012 roku powodowie rozszerzyli powództwo występując z nowym roszczeniem o zasądzenie na rzecz każdego z nich kwoty po 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych. Odpis pisma procesowego zawierającego powyższe żądania doręczony został pozwanemu 22 listopada 2012 roku (k.530). Faktem jest, iż odsetki od przyznaných powodom kwot z tytułu zadośćuczynienia zasądzone zostały przez Sąd I instancji od różnych dat – na rzecz powódki od 29 listopada 2012 roku, a na rzecz

powoda od daty późniejszej, tj. od 18 grudnia 2012 roku. Nie oznacza to jednak, że ustawowe odsetki od zasądzonej na rzecz powoda kwoty zadośćuczynienia powinny być przyznane również od dnia 29 listopada 2012 roku.

Przy rozważaniu zarzutu nieprawidłowego określenia początkowej daty płatności odsetek za opóźnienie należy mieć na względzie, iż pozwany jako ubezpieczyciel, co do zasady obowiązany jest do zapłaty świadczenia pieniężnego tytułem zadośćuczynienia w terminie określonym w art. 817 § 1 i 2 k.c. oraz art. 14 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych, to jest w terminie 30 dni, licząc od dnia otrzymania zawiadomienia o szkodzie, a gdy wyjaśnienie okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności pozwanego albo wysokości świadczenia w tym terminie nie jest możliwe, świadczenie powinno być spełnione w terminie 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe, nie później jednak niż w terminie 90 dni od dnia złożenia zawiadomienia o szkodzie, chyba że ustalenie odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania zależy od toczącego się postępowania karnego lub cywilnego.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, iż w sytuacji gdy pozwany otrzymał wezwanie do zapłaty nowo zgłoszonego roszczenia o zadośćuczynienie w dniu 22 listopada 2012 roku, nie można uznać, że zasądzenie odsetek od dnia 18 grudnia 2012 roku było wadliwe.

Sąd Apelacyjny nie znalazł żadnych podstaw do uwzględnienia apelacji powódki skierowanej przeciwko rozstrzygnięciu w przedmiocie odszkodowania z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej na skutek śmierci męża. W odniesieniu do tego roszczenia Sądowi Okręgowemu nie można zarzucić ani naruszenia przepisów postępowania ani przepisu art. 446 § 3 k.c. Sąd I instancji uwzględnił bowiem całokształt okoliczności sprawy, wskazując w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku kryteria, jakimi kierował się przy ustalaniu wysokości zasądzonego odszkodowania. Apelacja powódki stanowi jedynie nieuzasadnioną polemikę z ustaleniami i wnioskami Sądu I instancji, które Sąd Apelacyjny w pełni podziela.

Nie sposób zgodzić się z zarzutami powoda odnoszącymi się do rozstrzygnięcia w zakresie odszkodowania wywodzonego z przepisu art. 444 § 1 k.c. i w odniesieniu do renty. Orzeczenie Sądu I instancji w tej części jest trafne i nie zachodzą podstawy do jego zmiany. Również i w tym przypadku apelacja opiera się na gołosłownych twierdzeniach, że Sąd Okręgowy niezasadnie oddalił żądanie powoda w pozostałym zakresie, nietrafnie argumentując, że wskazane przez powoda wydatki oraz kwoty potrzebne na koszty leczenia są konieczne i celowe oraz uzasadnione. W świetle zebranego w sprawie materiału dowodowego należy zgodzić się z Sądem I instancji, że powód nie udowodnił, aby zachodziła potrzeba przyznania mu renty z tytułu zwiększonych potrzeb, nie wykazał bowiem istnienia takich potrzeb. Sąd Orzekający należycie rozważył kwestię niezbędnych kosztów leczenia i wydatków związanych z doznanymi przez powoda obrażeniami podczas wypadku i prawidłowo ustalił ich wysokość. Nie jest zasadne kwestionowanie dokonanej oceny zeznań świadków, które Sąd I instancji uznał za niewystarczające do zasądzenia dochodzonych przez powoda kwot z tytułu wydatków na korepetycje.

W opinii Sądu Apelacyjnego ww. roszczenia powoda zostały należycie rozważone przez Sąd I instancji, przy uwzględnieniu opinii biegłych co do jego stanu zdrowia. Powód nie wykazał interesu prawnego usprawiedliwiającego żądanie ustalenia odpowiedzialności pozwanego w przyszłości za mogące się ujawnić dalsze skutki wypadku, bowiem następstwa doznanego urazu są już utrwalone. Wypadek miał miejsce kilkanaście lat temu, stąd też nie istnieje niebezpieczeństwo ujawnienia się nowych szkód.

Z tych wszystkich względów Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok w kierunku wyżej wskazanym, oddalając w pozostałej części apelację powoda i w całości apelację powódki na mocy art. 385 k.p.c. O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c. i art. 102 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.